

Sygn. akt *IC 574/11*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariusz Tchórzewski

Protokolant: Katarzyna Radek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 r. w L.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w L.

przeciwko pozwanym solidarnie E. I. (1), M. I.

o zapłatę kwoty 400.000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8.07.2011 r.

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w L. na rzecz pozwanych E. I. (1), M. I. kwoty po 3651,- (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IC 574/11 UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 lipca 2011 roku, (...) Sp. z o.o. w L. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych E. I. (1) i M. I. kwoty 400.000,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany M. I., jako były członek zarządu (...) Sp. z o.o. w L., a wciąż jej pracownik, dopuścił się na początku 2008 roku czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na wykorzystaniu informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, czym naruszył interes powyższej spółki i wyrządził jej szkodę w wysokości dochodzonej niniejszym pozwem. Pozwana E. I. (1) świadomie skorzystała z wyrządzonej powodce szkody / pozew wraz z uzasadnieniem k. 4-7/.

Pozwani M. I. i E. I. (1) powództwa nie uznali i wnosili o jego oddalenie. Zakwestionowali, co do zasady, fakt wyrządzenia powodowej spółce szkody, do której naprawienia byliby zobowiązani /odpowieź na pozew k. 86-90/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. I. jest współnikiem powodowej Spółki. Posiada obecnie 23,1% udziałów. Jest ponadto współnikiem, obok swojej żony E. I. (1), założonej w 2005 roku (...) Spółki komandytowej w L., a także jej prokurentem, kierując faktycznie działalnością tej spółki od dnia 7.02.2008 roku.

(...) Sp. z o.o. w L. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym postanowieniem Sądu Rejonowego w Lublinie w dniu 24 grudnia 2002 roku. Wspólnikami Spółki w momencie rejestracji byli: K. C. (1), A. H., G. M. (1), G. Ł. (1). Umową sprzedaży z dnia 12 listopada 2003 roku M. I. nabył 52 udziały od G. Ł. (2) oraz 53 udziały od G. M. (1). Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki odbytego w dniu 10 listopada 2003 roku, M. I. został powołany na członka zarządu Spółki, w dniu 14 listopada 2003 roku został zatrudniony w spółce na

czas nieokreślony, na stanowisku dyrektora technicznego /bezsporne, odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 10-1, uzasadnienie wyroku sądu pracy k.15/.

W czasie, kiedy pozwany był członkiem zarządu powodowej spółki, był odpowiedzialny między innymi za przygotowywanie ofert dla kontrahentów, zabezpieczanie materiałów na poszczególne budowy według zamówień wykonawców oraz wystawianie faktur sprzedaży (sam opracował blankiety stosownych dokumentów, wykorzystując je następnie w działalności spółki założonej z żoną). Pozwany zajmował się w przywołanym zakresie, w imieniu powodowej spółki, realizacją inwestycji „(...)” w J.koło W./faktury VAT (...), zeznania pozwanego k.497i 346/.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2005 roku zarejestrowano (...)Spółka komandytowa w L., w której komandytariuszem i od dnia 7 lutego 2008 roku prokurentem został M. I.. Pod koniec 2007 r., po powstaniu sporu pomiędzy wspólnikami powódki, składał on wybranym pracownikom powodowej spółki nieskuteczne propozycje ewentualnego zatrudnienia w spółce (...)Sp.k. w L./odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 29-30, zeznania R. F.k. 98v-99/.

W dniu 31 stycznia 2007 roku (...) Sp. z o.o.w L.zawarła z „(...)” Sp. z o.o. w L.umowę o wykonanie instalacji sanitarnych oraz instalacji deszczowej w osiedlu (...), przy ul. (...)w J., koło W., do dnia 31 grudnia 2007 roku. Inwestorem (deweloperem) była (...) Sp. z o.o.w L., zaś spółka-córka (...) Sp. z o.o.w L.była generalnym wykonawcą tej budowy. M. I., członek zarządu i wspólnik powodowej spółki był bardzo bliskim znajomym (przyjacielem) J. B. (1)– Prezesa zarządu (...) Sp. z o.o.w L., podobnie jak zatrudniona w (...) Sp. z o.o.w L.E. I. (1)– żona M. I.(była to znajomość o charakterze prywatnym, poza zawodowym). W związku z nieterminowym wykonaniem przez inne podmioty robót na budynku oznaczonym numerem „H (...)”, powódka nie mogła w umówionym terminie (do 31.12.2007 roku) zakończyć wszystkich prac objętych umową z dnia 31.01.2007 r., jej pracownicy opuścili ten plac budowy i umowa wygasła z upływem terminu, na jaki była zawarta. Spółka (...)nie złożyła kolejnej oferty spółce (...)’ dla wykonania pozostałych robót w budynku „(...)”. W związku z faktem, iż pomiędzy M. I., a pozostałymi wspólnikami (...) Sp. z o.o.w L.od pewnego czasu narastał bardzo poważny konflikt i dla jego obu stron było oczywiste, że dalsza współpraca będzie niemożliwa, pozostali wspólnicy zaproponowali M. I.pod koniec 2007 r. umorzenie jego udziałów, lecz nie osiągnięto porozumienia, co do kwoty należnej mu z tego tytułu. M. I.zaczął rozważać podjęcie własnej działalności w ramach (...)Sp.k. w L.i przeprowadził wtedy, opisane powyżej, sondażowe rozmowy z pracownikami powódki w przedmiocie ewentualnego ich zatrudnienia u nowego pracodawcy – w spółce żony E. I. (1), pracownicy powódki nie wyrazili jednak zainteresowania / zeznania R. F.k.98v-99/. Od 20.12.2007 roku M. I.przebywał na zwolnieniu lekarskim, a z dniem 31.12.2007 roku złożył rezygnację z funkcji członka zarządu powodowej spółki i postanowieniem sądu rejestrowego z dnia 17 stycznia 2008 roku został wykreślony z jej rejestru /bezsporne, rezygnacja z funkcji członka zarządu k. 13/. Powyższe okoliczności sprawiły, że G. M. (1)– Prezes zarządu (...) Sp. z o.o.w L.i J. B. (1)– Prezes zarządu (...) Sp. z o.o.w L., działając w imieniu spółek - stron umowy z 31.07.2007 r. spisali dobrowolnie w dniu 4.01.2008 r. „Porozumienie”. Strony porozumienia wzajemnie oświadczyły sobie, że w związku z wygaśnięciem umowy o roboty instalacyjne związane z budową budynku „(...)”, dotychczasowe wzajemne rozliczenia związane z wykonaniem w/ w umowy są ostateczne i żadna ze stron nie będzie ich w przeszłości kwestionowała mimo, że przedmiot umowy z przyczyn niezależnych od obu jej stron nie został w całości zrealizowany. Znany J. B. (1)szybko zaostrzający się konflikt pomiędzy wspólnikami dotychczasowego podwykonawcy i oczywisty związek emocjonalny J. B. (1)z jedną ze stron tego konfliktu sprawiał, że nie widział on już możliwości dalszej współpracy biznesowej z G. M. (1), a tym samym – z kierowaną przez niego powodową spółką / porozumienie k.50, zeznania J. B.k.97v-98v, G. M.k.95-97 i 346/. Za prace wykonane dotychczas powódka otrzymała od generalnego wykonawcy całość należnego jej w tej części wynagrodzenie i zwrot kosztów materiałów /umowa k. 47-48, aneks k. 49, porozumienie k. 50, zeznania J. B. (1)97v-98v, zeznania W. E.k. 261v-263, zeznania G. M. (1)k. 95-97, zeznania pozwanych k.346, faktury i protokoły odbioru wykonanych robót k.31-46/.

Pismem z dnia 6 marca 2008 roku powódka rozwiązała z M. I. umowę o pracę. Pozwany został zwolniony dyscyplinarnie z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych /wyroki sądów pracy j.w./. Od końca 2007 r., do chwili obecnej wspólnicy (...) Sp. z o.o. w L.: G. M. (1) i M. I. pozostają w bardzo głębokim, emocjonalnym i ambicjonalnym konflikcie, którego ubocznym skutkiem było także opisane powyżej zerwanie dotychczasowych więzi

towarzyskich pomiędzy G. M. (1), a J. B. (1) i zaprzestanie dotychczasowej, szerokiej współpracy gospodarczej spółek przez nich kierowanych /zeznania j.w./. Od tego czasu strony konfliktu inicjują przeciwko sobie szereg postępowań sądowych, w tym związanych z uniemożliwieniem współnikowi – M. I. dostępu do dokumentów powódki, jedną z takich spraw jest też niniejszy proces /dokumenty i orzeczenia z postępowań rejestrowych k.141-152, 193-212, 298-299, 353-367, 375-383,486-489z postępowań przed sądem pracy k.229-245/.

Dalsze prace na budynku „(...)” w J.(kiedy stało się to już możliwe) formalnie wykonała, w wyniku umowy zawartej z (...) Sp. z o.o.w L., jako główny wykonawca branży sanitarnej, (...) Sp. z o.o.w L./ zeznania J. B.j.w. i M. K.k.99-100/. Jej podwykonawcą została (...)Sp.k. w L., w oparciu o ofertę złożoną prezesowi zarządu spółki (...)w dniu 21.01.2008 r. i umowę z dnia 4.02.2008 r., aneksowaną o prace dodatkowe w czasie jej obowiązywania (propozycję złożył E. I. (1)znany jej osobiście prezes zarządu spółki (...)M. K. (2)) /zeznania M. K. (2)k. 99-100, zeznania J. B.i pozwanych j.w., umowa k.385-390, oferta k.391, aneksy k.392-393, faktury i protokoły odbioru wykonanych robót k.394-435/. Spółka (...)Sp.k. w L., która wcześniej nie prowadziła działalności w branży budowlanej, nie posiadała pracowników dla wykonania prac objętych ofertą dla (...) Sp. z o.o.w L.. W związku z tym E. I. (1), przed podpisaniem umowy złożyła ofertę prac podwykonawczych znanemu jej osobiście M. T., przedsiębiorcy prowadzącemu działalność z zakresu wykonawstwa instalacji sanitarnych i gazowych, pod firmą (...), który znał uwarunkowania na budowie osiedla (...)i miał możliwości wykonawcze w pożądanym zakresie, gdyż wykonywał w budynku „(...)” instalacje gazowe. Dzięki temu niezwłocznie sporządził on stosowną ofertę dla E. I. (1), która ją zaakceptowała / oświadczenie z 15.12.2006 r. k.370, zeznania L. T.k. 100, zeznania M. T.k. 100-101, zeznania pozwanej j.w., oferta k.448/. Po podpisaniu umowy pomiędzy (...) Sp. z o.o.w L., a (...)Sp.k. w L.reprezentowaną przez E. I. (1)(umowy, która nie wyłączała możliwości zawierania dalszych umów z podwykonawcami), tego samego dnia 4.02.2008 r. (...)Sp.k. w L.reprezentowana przez E. I. (1)podpisała umowę z M. T., który faktycznie w 2008 r. wykonał wszystkie umówione prace z branży sanitarnej w budynku „(...)”, otrzymując całość umówionego wynagrodzenia od kontrahenta. Wynagrodzenie od (...) Sp. z o.o.w L.otrzymała także (...)Sp.k. w L., zgodnie z ich kontraktem / bezsporne; umowa z 4.02.2008 r. k.446-448/.

Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...)w J.koło W.nie dysponuje obecnie oryginałem i kopią dziennika budowy budynku „(...)” mimo, iż powinna taki dokument otrzymać /zeznania K. K.k. 225v-226, zeznania K. C. (2)k. 226-226v, zeznania W. E.k.261v-262v, zeznania M. G.k.313, protokół k.127, oświadczenie k.153/.

W 2008 roku (...)Spółka komandytowa w L.z prowadzonej działalności uzyskała przychód w kwocie około 400.000,00zł, który strona powodowa utożsamia w całości z osiągnięciem przez nią zysku z tytułu dokończenia realizacji inwestycji (...)w J.koło W.– budynek „(...)” / zeznania G. M.j.w., sprawozdanie finansowe k.51-67/.

Prace budowlane w 2008 r. na osiedlu (...)były dotychczas jedynymi, jakie formalnie, lub faktycznie z tej branży wykonała (...)Spółka komandytowa w L./ przyznane przez pozwanych j.w./.

Pismami z dnia 21 lutego 2011 roku i 6 lipca 2011 roku powodowa spółka wystosowała do pozwanych wezwania do zapłaty kwoty 400.000,00zł z tytułu dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na wykorzystaniu informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa i naruszeniu interesu powodowej spółki i wyrządzeniu jej szkody w powyższej wysokości. Pozwani nie odpowiedzieli na powyższe wezwania /uchwała k. 58, wezwania do zapłaty k. 68-69, zeznania G. M. (1) k. 95-97/.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody.

Prawdziwość i autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych (złożonych także w formie kopii i odpisów) nie była kwestionowana, mogły one posłużyć do weryfikacji pozostałego materiału dowodowego pod kątem stworzenia łańcucha dowodów niesprzecznych wewnątrznie, wzajemnie, logicznie się dopełniających oraz oceny zasadności dalszych wniosków dowodowych stron, w aspekcie przydatności dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków J. B. (1), R. F., M. K. (2), L. T., M. T., K. K., K. C. (2), W. E., którzy w sposób spójny i logiczny przedstawili okoliczności związane z realizacją inwestycji (...) w J. koło W., przyczyn niezrealizowania w terminie umowy zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. w L., a (...) Sp. z o.o. w L. oraz zdarzeń,

jakie miały miejsce po wygaśnięciu przedmiotowej umowy, a związanych z dokończeniem prac budowlanych przez wybraną, przez generalnego wykonawcę, (...) Sp. z o.o. w L.. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania stron, w części przywołanej w opisie stanu faktycznego.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne, w opisanej konfiguracji tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym.

Sąd pominął w pozostałym (niecytowanym) zakresie przywołane dowody osobowe oraz dowody ze złożonych dokumentów, jak również nie przeprowadził dalszych, wnioskowanych dowodów z uwagi na zbędność dla rozstrzygnięcia sprawy, nieprzydatność dla udowodnienia okoliczności objętych tezami dowodowymi poszczególnych wniosków dowodowych, czy też brak związku okoliczności podlegających dowodzeniu z istotnymi faktami podstawy powództwa, mając na względzie dyspozycję art. 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo podlega oddaleniu w całości, mimo częściowego podzielenia zarzutów powódki.

W niniejszej sprawie strona powodowa wskazała, iż podstawą prawną jej roszczenia jest odpowiedzialność deliktowa pozwanych przewidziana w art. 415 k.c. i art. 422 k.c. w związku z art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. 2003/153/1503 ze zm.). Czynem nieuczciwej konkurencji, w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. jest między innymi działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy (definiowanego w art. 2 ustawy). Zgodnie z art. 11 ust. 1 i 2 i art. 12 u.z.n.k. przesłanki z tego przepisu wypełnia zachowanie polegające na przekazaniu, ujawnieniu, wykorzystaniu cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa (w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k.), jeżeli zagraża to lub narusza interes przedsiębiorcy, a także na nakłanianiu osób świadczących na rzecz przedsiębiorcy pracę do niewykonywania obowiązków pracowniczych, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim, szkodenie przedsiębiorcy, a także nakłanianie klientów przedsiębiorcy do rozwiązania z nim umowy, w celu przysporzenia korzyści sobie lub osobom trzecim. Jak się wydaje, w takich zachowaniach E. I. (1) i M. I. – byłych pracowników – powódka upatruje zachowań skutkujących naruszeniem jej interesów.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jednym ze środków ochrony przysługujących przedsiębiorcy, służących zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jest roszczenie o charakterze majątkowym - żądanie naprawienia wyrządzonej szkody, na zasadach ogólnych. W doktrynie i judykaturze podkreśla się jednolicie, że o ile roszczenie to pełni te same funkcje, jakie pełni roszczenie o naprawienie szkody w kodeksie cywilnym, odpowiedzialność odszkodowawcza w prawie nieuczciwej konkurencji oparta jest wyłącznie na zasadzie winy, w trybie odpowiedzialności deliktowej, zgodnie z art. 415 i nast. k.c. (tak wprost J.Rasiewicz „Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz” LEX 2011 r., t. 29 do art. 18 i przywołana tam literatura, t. 28, 38, 39, 42). Poszkodowanemu przedsiębiorcy przysługuje zatem, w reżimie u.z.n.k. wybór sposobu naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego (restitutio in integrum) bądź przez zapłatę odszkodowania w kwocie równoważnej poniesionej szkodzi (art. 363 § 1 k.c.) (ibidem, t.44).

W ocenie powódki pozwany M. I., będąc już byłym członkiem zarządu (...) Sp. z o.o. w L., a wciąż jej pracownikiem, dopuścił się w lutym 2008 r. czynu nieuczciwej konkurencji, polegającego na wykorzystaniu informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa (w postaci znajomości szczegółów umowy z 2007 r. dotyczącej przedmiotowej budowy w J., w zakresie jej kosztów i ceny uzgadnianej ze zleceniodawcą), czym naruszył interes spółki i wyrządził jej szkodę w wysokości odpowiadającej tej części wynagrodzenia, jakiego powódka nie uzyskała z uwagi na zaprzestanie współpracy z dotychczasowym zleceniodawcą. Pozwana E. I. (1), (...) spółki (...), świadomie miała zaś skorzystać z wyrządzonej powódce szkody, a więc ponosi odpowiedzialność na zasadzie art. 422 k.c.

W niniejszej sprawie, istota zarzutu sprowadza się, więc do ustalenia:

- czy pozwany M. I. faktycznie dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, czym naruszył interes powódki

- czy takie działanie M. I. wyrządziło powódce szkodę poprzez „przejęcie” prowadzonej dotychczas przez Spółkę budowy w zakresie branży sanitarnej w J.koło W., przez (...)Sp.k. w L., przy wykorzystaniu informacji posiadanych dzięki uprzedniemu uczestniczeniu przez M. I. w wykonywaniu tej inwestycji przez powódkę i w konsekwencji – poprzez przejęcie części dochodu z tej inwestycji, który bezspornie powódka by uzyskała.

Na wstępie przedmiotowej analizy należy wskazać, że powyższa ustawa z 16 kwietnia 1993 roku reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolnej, budownictwie, handlu i usługach w interesie publicznym, przedsiębiorstw. Jej celem jest zabezpieczenie istnienia konkurencji, która co do zasady rządzi działalnością gospodarczą oraz nadaje jej charakteru uczciwego. Chodzi, zatem o wyeliminowanie takich praktyk stosowanych w działalności gospodarczej, które prowadzą do nadużycia konkurencji oraz jej deformacji i zafałszowania. Zgodnie z art. 1, ustawa nie tylko zwalcza, ale i zapobiega nieuczciwej konkurencji przeciwdziałając utrwaleniu się niepożądanych praktyk.

Jak sygnalizowano wcześniej, zgodnie z art. 3 ust. 1 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy. Na uzasadnienie zarzutu popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji trzeba wykazać zaistnienie łącznie trzech następujących przesłanek:

- 1) działanie sprawcy,
- 2) sprzeczność tego działania z prawem lub dobrymi obyczajami,
- 3) skutek w postaci zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy.

Zgodnie z treścią art. 18 u.z.n.k., pokrzywdzony czynem nieuczciwej konkurencji może żądać:

1. zaniechania niedozwolonych działań,
2. usunięcia skutków niedozwolonych działań,
3. złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie,
4. naprawienia wyrządzonej szkody, za zasadach ogólnych,
5. wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, na zasadach ogólnych,
6. zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochroną dziedzictwa narodowego – w przypadku, gdy czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony.

Jednoznaczna treść przytoczonego powyżej przepisu wyróżnia, zatem dwie grupy roszczeń. W przypadku wymienionych w punktach 1, 2, 3, a także w punkcie 6 samodzielną i pełną podstawę normatywną dochodzenia roszczeń stanowi przywołana ustawa. Oznacza to, że koniecznym i jednocześnie wystarczającym warunkiem dochodzenia tych roszczeń jest wypełnienie, przez czyn będący przedmiotem powództwa, znamion czynu nieuczciwej konkurencji, określonych w treści tej ustawy. Wskazane żądania nie są jednak w sprawie dochodzone i dalsze ich omawianie jest zbędne. W przypadku dwóch pozostałych roszczeń (z punktów 4 i 5), ustawa odsyła do zasad ogólnych Kodeksu cywilnego. W niniejszej sprawie strona powodowa domaga się naprawienia przez pozwanych wyrządzonej spółce szkody, a to oznacza, że warunkiem koniecznym dla przyjęcia zasadności powództwa jest wykazanie i spełnienie wszystkich przesłanek określonych przepisem art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W ocenie Sądu należało podzielić stanowisko powódki, wyrażone także przez Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 27.09.2012 r., w sprawie IX Ga 122/13, że formalnie działania M. I. po zakończeniu pracy w powodowej spółce można było kwalifikować, jako czyny nieuczciwej konkurencji /por. k.486-489/.

Zakres działalności gospodarczej powódki i spółki (...)Sp.k. w L.bezspornie pokrywa się, od strony formalnej, ale też praktycznej, o czym świadczy jednorazowa (dotychczas) aktywność drugiej ze spółek na rynku wykonawstwa instalacji sanitarnych w 2008 roku. M. I., od 7.02.2008 r. prokurent (...)Sp.k. w L., w toku realizacji inwestycji (...)w 2008 r. przez podwykonawców spółki (...)prowadził jej sprawy osobiście (w tym czasie nie prowadziła ta spółka żadnej innej działalności) i mógł wykorzystywać doświadczenie zawodowi i informacje, które jako udziałowiec i członek władz powódki posiadał. W niniejszej sprawie chodzi o informacje o charakterze handlowym. Powszechnie przyjmuje się, że informacja handlowa obejmuje, najogólniej ujmując, całokształt doświadczeń i wiadomości przydatnych do prowadzenia przedsiębiorstwa. Informacja (wiadomość) „nie ujawniona do wiadomości publicznej” to informacja nieznaną ogółowi lub osobom, które ze względu na swój zawód są zainteresowane w jej posiadaniu. Taka informacja podpada pod pojęcie „tajemnicy”, kiedy przedsiębiorca ma wolę, by pozostała ona tajemnicą dla pewnych kół odbiorców, konkurentów i wola ta dla innych osób musi być rozpoznawalna. „Tajemnica” nie traci zaś swego charakteru przez to, że wie o niej pewne ograniczone koło osób, zobowiązanych do dyskrecji w tej sprawie, jak pracownicy przedsiębiorstwa lub inne osoby, które przedsiębiorca wtajemnicza w proponowany im interes. Podjęcie niezbędnych działań w celu zachowania poufności informacji ma prowadzić do sytuacji, w której chroniona informacja nie może dotrzeć do wiadomości osób trzecich w normalnym toku zdarzeń, bez żadnych specjalnych starań z ich strony.

Pozwany M. I.w okresie, kiedy sprawował funkcję członka zarządu powodowej spółki oraz był pracownikiem powodowej spółki, był odpowiedzialny między innymi za przygotowywanie ofert dla kontrahentów, wykonywanie zawartych umów oraz wystawianie faktur sprzedaży. Pozwany zajmował się też w imieniu powodowej spółki realizacją inwestycji (w opisanym wcześniej zakresie) „(...)” w J.koło W.. Zgodzić się należy ze stroną powodową, że takie wiadomości handlowe dotyczące powodowej spółki, w tym odnoszące się do zakresu robót wykonanych w 2007 r. i pozostałych jeszcze do wykonania w budynku „(...)”, koniecznych materiałów, czy kwestii organizacyjnych, były podstawą podjęcia się przez E. I. (1)i jej męża organizacji wykonania prac budowlanych w 2008 roku, bez tej wiedzy czynności takie nie byłyby przez nich podjęte, o czym świadczy fakt, że nigdy więcej (...)Sp.k. w L.już takich prac, na innych budowach, u innych zleceniodawców, nie wykonywała. Powyższe byłoby wystarczające dla rozstrzygnięcia o żądaniach z art. 18 pkt 1, 2, 3, 6 u.z.n.k., lecz takich w sprawie nie zgłoszono. Powyższe ustalenie nie przesądza zaś jeszcze, że inkryminowane działania pozwanych były wystarczające dla ochrony odszkodowawczej, wybranej w sprawie przez powódkę, gdyż jej warunkiem koniecznym jest między innymi wystąpienie szkody przedsiębiorcy, wynikającej adekwatnie z działania pozwanych.

Bezspornym jest, że powódkę z generalnym wykonawcą inwestycji łączyła umowa o prace budowlane, do dnia 31.12.2007 r. Bezspornym też jest, że z upływem tego terminu nie została ona wykonana z przyczyn leżących poza stronami kontraktu i spółki umawiające się dokonały rozliczenia zrealizowanej części zgodnie z postanowieniami tej umowy. Od tego ustalenia, w zakresie późniejszych zdarzeń, stanowisko G. M. (1)(poczytywane, jako stanowisko powódki) jest logicznie sprzeczne. Zarówno J. B. (1), jak też G. M. (1)przyznawali fakt, że dotychczasowa umowa wygasła z uwagi na upływ terminu, nie została wykonana w całości, lecz wobec właściwego rozliczenia prac wykonanych dotychczas, strony nie roszczą wobec siebie żadnych dalszych pretensji. Przedstawiciele spółek podpisali dobrowolnie stosowne porozumienie już w dniu 4.01.2008 roku, a jego treść notyfikowała w istocie stan istniejący, gdyż nikt z kontrahentów nie wysuwał roszczeń i zarzutów wobec drugiej strony, ani nie miał wątpliwości, co do braku dalszego związania kontraktem z dnia 31.01.2007 roku / por. tożsame ustalenia w cytowanym postępowaniu Sądu Okręgowego IX Ga 122/13/. W świetle zeznań G. M. (1)nie budziło dla niego wątpliwości, że z przyczyn osobistych zaistniałych pod koniec 2007 roku spółka przez niego kierowana nie byłaby już wybrana przez dotychczasowego kontrahenta (J. B. (1)) do dalszej współpracy biznesowej i że jej ewentualna oferta z przyczyn pozamerytorycznych w ogóle nie byłaby rozpatrywana przez (...) Sp. z o.o.w L.– prywatny podmiot prawa handlowego, który wybiera kontrahentów w sposób swobodny, zgodnie z dyspozycją art. 353¹ k.c., nie będąc w tym zakresie związanym choćby wymogami prawa zamówień publicznych. G. M. (1)przyznał, że podpisując porozumienie z dnia 4.01.2008 roku miał pełną świadomość, że jego spółka nie byłaby już wybrana na wykonawcę dalszych prac na osiedlu (...), w oparciu o kolejne, nowe umowy, ze względu na jego personalny konflikt z przyjacielem J. B. (1). Jednocześnie poza sporem była kwestia, że nieuzyskanie pełnego, zakładanego w styczniu 2007 roku zysku z prac na budowie budynku „(...)”

wynikało z przyczyn niezależnych od stron umowy, jak też w ogóle nie związanych z działalnością M. I., czy spółki (...). Zejście pracowników powodowej spółki z placu budowy w J., w II połowie 2007 roku wynikało z opóźnień w poprzedzających pracach budowlanych innych wykonawców i było czynnikiem z ogólnego ryzyka w każdej działalności biznesowej. Spór wspólników pod koniec 2007 roku, nałożony na powyższą sytuację sprawił jedynie, że o ile powódka nie poniosła żadnej straty na budowie w J., to utraciła możliwość uzyskania całego zakładanego w styczniu 2007 r. zysku, przy dokończeniu robót w dalszym okresie, w oparciu o nowe kontrakty, co strony dotychczasowej umowy wprost sobie oświadczyły w porozumieniu z dnia 4.01.2008 r., którego sygnotariuszem, ani inicjatorem nie byli w ogóle pozwani. G. M. (1) miał, zatem ówczasie pełną świadomość i godził się z faktem, że z podanych powyżej przyczyn jakiś inny podmiot dokończy przedmiotowe prace, uzyskując z tego tytułu należne wynagrodzenie od generalnego wykonawcy inwestycji. Aktualnie w niniejszym procesie przedstawiciel powódki zajął stanowisko przeciwne, logicznie sprzeczne wywodząc w pozwie, że fakt uzyskania wynagrodzenia przez innego wykonawcę wybranego przez (...) Sp. z o.o.w L. bezpośrednio wiąże się ze szkodą powódki, a wysokość tej szkody odpowiada wysokości wynagrodzenia tego innego podmiotu. Wynika z tego, a co wprost wskazał w zeznaniach G. M. (1), że szkodą powódki z art. 415 k.c. miałby być wyłącznie fakt uzyskania określonego zysku przez (...) Sp.k. w L., a w konsekwencji – przez skłóconego z nim wspólnika M. I.. Przedstawiciel powódki przyznał, bowiem, że w ogóle nie upatrywałby szkody swojej spółki, gdyby wynagrodzenie takie otrzymał od (...) Sp. z o.o.w L. podmiot trzeci, nie powiązany z pozwanymi. Konkludując, strona powodowa upatrywała swej szkody nie w uszczupleniu majątku powódki w utracie przyszłego pewnego zysku (bo go w ogóle nie mogła już zakładać z przyczyn niezwiązanych z „konkurencyjnymi” działaniami pozwanych), lecz w fakcie osiągnięcia takiego zysku przez inną spółkę prawa handlowego. Tak rozumiane pojęcie szkody nie mieści się z kolei w dyspozycji art. 361 § 2 k.c. i w realiach stanu faktycznego sprawy w ogóle nie zaistniała „szkoda” powódki objęta dyspozycją art. 415 k.c., a działanie M. I. w 2008 r. nie mogło naruszać „interesu powódki” sprowadzanego do tej kwestii. Brak już tylko tej jednej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej skutkowało samoistnie oddaleniem powództwa i czynił zbytecznym przeprowadzanie dalszych dowodów wnioskowanych przez powódkę.

Podkreślenia wymaga, iż ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie zakazuje działań konkurencyjnych, co do zasady, natomiast sposób ochrony przed nieuczciwą konkurencją wybrany przez powódkę w niniejszym procesie został przewidziany przez prawodawcę wyłącznie dla przypadków, gdy czyny takie wyrządziły przedsiębiorcy faktyczną szkodę majątkową, a nie tylko zagrażają jego interesom (ta przesłanka jest wystarczająca w przypadku innych środków z art. 18 u.z.n.k., nie wnioskowanych przez powódkę).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 98 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanych M. I. i E. I. (1) kwotę tytułem kosztów procesu składa się wynagrodzenie pełnomocników pozwanych, którego wysokość przyjęto za równoważne wynagrodzeniu jednego adwokata (radcy prawnego), zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz U z 21.04.2013 r., poz. 491), powiększone o koszty opłaty od pełnomocnictw (2x17zł= 34zł), oraz wydatki (k.100, 107, 218, 253, 269, 318, 464, 484), świadczenie to ma charakter podzielnego i zasądzone połowę sumy na rzecz każdego z pozwanych.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd uwzględnił utrwalone stanowisko judykatury, że jeżeli w tej samej sprawie występują osoby, których współuczestnictwo ma charakter materialny (a taki występuje w art. 422 k.c.), reprezentowane przez jednego adwokata (radcę prawnego), to nawet fakt wystawienia mu odrębnych pełnomocnictw nie uzasadnia zasądzenia na rzecz każdego z powodów oddzielnie kosztów zastępstwa prawnego w pełnej wysokości (post. SN z 12.07.1980 r. II CZ 79/80 OSNC 1981/2-3/37).